

Baśniowa przestrzeń Sali Doświadczania Świata jako miejsce recepcji uniwersalnych wartości międzyludzkich

Streszczenie

Baśnie stanowią nieprzebrane bogactwo treści dotyczących głównie prawidłowości ludzkiego życia. Przekazywane z pokolenia na pokolenie, zmieniły swój formalny kształt lub wiodącego adresata, lecz zachowały unikatową i prostą w odbiorze istotę ludzkich zachowań, myśli i uczuć. Wykorzystywane w ramach oddziaływań biblioterapeutycznych wspomagają proces przekazywania ważnych z rozwojowego punktu widzenia wartości międzyludzkich. Z kolei realizowana w Sali Doświadczania Świata idea Snoezelen ukazuje pełnię akceptacji dla podejmowania różnych przedsięwzięć w imię podążania za najbardziej aktualnymi oraz najważniejszymi potrzebami i preferencjami odbiorców. Szeroka oferta bodźców sensorycznych umożliwia nadawanie większego znaczenia treściom prezentowanym w wybranych utworach baśniowych. Artykuł stanowi przegląd wybranych zagadnień dotyczących oddziaływania baśni na dziecko oraz podejmuje próbę autorskiej analizy możliwości połączenia dwóch form oddziaływań: baśni oraz Snoezelen. Ponadto podejmuje wątek cech wspólnych wspomnianych metod oddziaływań. W ramach ukazania praktycznego zastosowania baśni i Snoezelen, zwięźleniem artykułu jest autorska propozycja wykorzystania baśni w Sali Doświadczania Świata. Na przykładzie wybranej, powszechnie znanej baśni ukazany został pomysł aranżacji przestrzeni i dostosowania bodźców zmysłowych adekwatnych do treści ukazanych w baśni.

Słowa kluczowe: baśń, biblioterapia, Snoezelen, Sala Doświadczania Świata, wartości międzyludzkie

The Fairy Tale Space of Snoezelen Room as a Place of Universal Human Values Reception

Summary

Fairy tales are a vast wealth of content regarding mainly the accuracy of human life. Passed down from generation to generation have changed its formal shape or a leading recipient but preserved a unique and simple in essence of human behavior, thoughts and feelings. Used under the impact of bibliotherapy support the process of transferring important development point of view, human values. In turn, practised in Snoezelen Room, the idea of Snoezelen shows full acceptance for making various projects in the name of following the most up-to-date and the most important needs and preferences of customers. A wide range of sensory stimuli allows to give

greater meaning to the content presented in selected works of fairytale. The article provides an overview of selected issues from the scope of the fairy tale and attempts to author's analysis of the ability of the two forms of interactions: fairy tales and Snoezelen. In addition, takes the thread common features of these methods. Within the framework of the publication of the practical application of fairy tales and Snoezelen, the culmination of the article is the author's proposal for the use of fairy tales in Snoezelen Room. For example, selected, well-known fairy tales was shown the idea of interior space and adaptation of sensory stimuli relevant to the content depicted in fairy tales.

Keywords: fairy tale, bibliotherapy, Snoezelen, Snoezelen Room, human values

Wprowadzenie

Dostępna współcześnie szeroka oferta różnych oddziaływań terapeutycznych umożliwia objęcie dziecka równie zróżnicowaną formą opieki. W zależności od istniejących problemów i przejawianych trudności dobierany zostaje właściwy typ terapii, który w założeniu ma wspomóc funkcjonowanie dziecka. Jednak nie wszystkie rodzaje oddziaływań są skuteczne na tyle, aby prowadzić do osiągnięcia założonych celów. Często przyczyną takiego stanu rzeczy może być stosowanie nieadekwatnych do potrzeb i preferencji dziecka metod pedagogicznych i/lub psychologicznych. Łatwo zapomnieć o prawach rządzących rozwojem dziecka na danym etapie jego życia, dyktujących sposób myślenia, zachowania i reagowania emocjonalnego. Ważne jest także to, aby pamiętać o potrzebach i możliwościach dziecka, którego rozwój odbiega od powszechnie przyjętej normy. Funkcjonowanie dziecka z określonym rodzajem niepełnosprawności wielokrotnie skłania specjalistów z nim pracujących do poszukiwania różnych, często niestandardowych oddziaływań terapeutycznych, głównie po to, aby zoptymalizować efekty podjętej terapii. Wobec tego zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na inne formy wsparcia dziecka oraz pochylenie się nad możliwością wykorzystania nieco zapomnianych metod bądź tych całkiem nowych. Szczególnie warto rozważyć połączenie jednych i drugich w ramach wspólnych oddziaływań adresowanych do dziecka borykającego się z określonym problemem. Niniejszy artykuł stanowi propozycję praktycznego wykorzystania dwóch metod, podobnych w swym oddziaływaniu i formie.

Wychowawczy i dydaktyczny wymiar baśni

O tym, że baśń jest bliska dziecku, wiadomo nie od dziś. Wielu specjalistów i przede wszystkim rodziców zastanawia się, dlaczego dzieci tak bardzo lubią baśnie i ukazane w nich wydarzenia, bohaterów i ich przygody. Wyjaśnienie kryje się w możliwościach i potrzebach rozwojowych odbiorców. Irena Borecka,

jedna z prekursorów biblioterapii w Polsce, przypomina, że do ok. ósmego roku życia dziecko nie jest w stanie odbierać rzeczywistości w sposób podobny do człowieka dorosłego¹. Jego struktury poznawcze nie są jeszcze wykształcone na tyle, aby rozumieć w pełni otaczającą rzeczywistość. Zaznacza się to szczególnie w ramach dziecięcego egocentryzmu, który nie pozwala dziecku na uwzględnienie perspektywy innych osób. Jako jedyny, słuszny i własny punkt widzenia narzuca dziecku charakterystyczny dla niego sposób ujmowania relacji czasowych, przestrzennych i przyczynowych. Maria Kielar-Turska wyróżnia dwa podstawowe rodzaje egocentryzmu dziecięcego, tj. bezpośredni i pośredni. Pierwszy z nich umożliwia dziecku wyjaśnianie pojawiających się wokół niego zjawisk w odwołaniu do własnych działań (słońce zachodzi, ponieważ dzieci idą spać), zaś egocentryzm pośredni powoduje występowanie u dziecka kolejnych właściwości, tj. animizmu (przypisywanie rzeczom nieożywionym właściwości istot żywych) oraz antropomorfizmu (przypisywanie cech ludzkich zwierzętom)². Szczególnie te ostatnie cechy myślenia dziecka znajdują swoje odzwierciedlenie w świecie baśniowym, w którym łatwo można znaleźć zwierzę, które mówi lub poruszające się samodzielnie przedmioty. Stąd baśń jest bliska dziecku. Zawarta w niej spora doza magii, fantastycznych i niesamowitych zdarzeń oraz stworzeń żyjących tuż obok ludzi, niemożliwych w rzeczywistości przygód głównych bohaterów sprawia, że mały odbiorca łatwo odnajduje się w baśniowej przestrzeni i przyjmuje ją jako własną.

I. Borecka przestrzega, że każdemu dziecku potrzeba odpowiedniej dawki fantazji, by rozumieć i poznawać świat tak, jak potrafi. Jest to cecha rozwojowa, która nie powinna stać w opozycji z obawami dorosłych o nadmierne fantazjowanie i przysłowiowe „bujanie w obłokach”. Świat dorosłych stroni od treści niezgodnych z rzeczywistością. Rodzice chcą chronić dzieci przed złem istniejącym na świecie, co objawia się także w odsuwaniu na bok baśni, zawierających zbyt dużo potworności czy agresji (szczególną krytyką objęte są baśnie braci Grimm). W rezultacie tworzą coś na kształt „parasola ochronnego”, który ostatecznie odnosi odwrotny skutek. Okazuje się bowiem, że im więcej marzeń i fantazji w życiu dziecka, tym łatwiej przebiega proces jego dojrzewania, rozwijania się wrażliwości i twórczości. Baśń stwarza bezpieczną przestrzeń, w której można stawić czoła problemom. Strach i lęk znajdują konkretny kształt i formę w postaci smoka, potwora czy czarownicy. Wówczas łatwiej się oswoić z tym, co najbardziej niepokojące, a nawet pokonać własne słabości³. W niezagrażającej bezpośrednio dziecku baśniowej przestrzeni ukazuje się świat mu bliski, w którym konkretni bohaterowie stanowią wzory lub ideały godne naśladowania.

¹ I. Borecka, *Z motylem w tle. O baśni w biblioterapii i terapii pedagogicznej*, Wałbrzych, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Wałbrzychu, 2004, s. 13

² M. Kielar-Turska, *Średnie dzieciństwo – wiek przedszkolny*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. J. Trempała, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011, s. 211–212

³ I. Borecka, op. cit., s. 13

Całość oddziałuje na wrażliwość i sferę emocjonalną dziecka. Na tym głównie polega wychowawcza moc baśni, które w nienarzucający się sposób prezentują dziecku właściwe sposoby postępowania i myślenia, bez narzucania się, uciekania się do nakazów i zakazów czy charakterystycznego dla dorosłych moralizowania. Ważnym wychowawczym walorem baśni jest ukradkowe prezentowanie modelowych zachowań poprzez prezentowane postaci, ich uczynki i przede wszystkim związane z tym konsekwencje.

Warto zwrócić także uwagę na język baśni i jej znaczenia, który na skutek wielokrotnego przekazu z ust do ust, został maksymalnie uproszczony i dopasowany do możliwości rozwojowych dziecka. Równie istotnym aspektem pozostaje charakter postaci ukazywanych w baśniach. Zazwyczaj są to bohaterowie, których można określić jako „uniwersalnych”, tj. bardzo wyrazistych, zazwyczaj w bliżej nieokreślonym wieku, bezimiennych lub posiadających przydomek, odwołujący się do wykonywanego zawodu (biedny rybak, ubogi drwal, król i królowa) lub cech zewnętrznych (Kopciuszek, Czerwony Kapturek, Brzydkie Kaczątko). Kolejną, swoistą cechą baśni jest obecność szczęśliwego zakończenia. Zazwyczaj dobro zwycięża i powoduje ogólną radość, zaś zło zostaje surowo ukarane. Zarówno język, jak i sposób kreowania postaci oraz pomyślnie zakończenie, odgrywa ważną rolę w procesach projekcji, identyfikacji oraz modelowania występujących u dziecka, przetwarzającego treść wybranej baśni⁴. Fakt ten stanowi rodzaj wzmocnienia dla rozwijającego się dziecka, które mając dostęp do bogatego wachlarza przeżyć i wrażeń dostarczanych przez baśń, jest w stanie wzbogacać zakres swoich możliwości. Nierzadko nowo nabyte umiejętności można wykorzystać w ramach podejmowania wyzwań dnia codziennego, co stanowi poparcie dla tezy o wychowawczych atrybutach baśni.

Specjaliści wykorzystujący baśnie w terapii podkreślają ich wpływ na rozwój zdolności poznawczych u dziecka. Mowa tu o zwiększaniu koncentracji uwagi i współdzieleniu jej z innymi odbiorcami, pobudzaniu wyobraźni, zdolności logicznego myślenia czy łączenia faktów w związki przyczynowo-skutkowe. Baśnie oferują niezwykle okazje do ćwiczenia myślenia. Zawarte w nich zagadki, próby inteligencji, podstępny dowcip, liczne niedomówienia i uogólnienia stanowią rozrywkę i jednocześnie zachęcają do aktywności intelektualnej⁵. Wydaje się, że nie ma lepszego sposobu na zachęcenie dziecka do podejmowania wysiłku niż ten, który nie wiąże się z monotonnym rozwiązywaniem zadań, lecz w przystępny dla dziecka sposób, przybliży mu wybrane prawidłowości myślenia i działania.

⁴ E. Zawadzka, A. Rawa-Kochanowska, *Magiczny świat baśni i bajek. Metafory i symbole w procesie wspomaganie dziecka w rozwoju*, Warszawa, Difin SA, 2015, s. 37

⁵ J. Głodkowska, *Zabawa i nauka w kręgu baśni. Metoda wspomaganie wrażliwości edukacyjnej dziecka lekko upośledzonego umysłowo w wieku wczesnoszkolnym*, Warszawa, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, 2001

Terapeutyczna funkcja baśni

Trudno nie zauważyć terapeutycznego oddziaływania baśni, szczególnie podczas rozwiązywania i przepracowywania konkretnych problemów. W przypadku dziecka nie zawsze można nazwać wprost pojawiające się trudności lub zawiłości ludzkiego życia. Istnieje prawdopodobieństwo, że znalezienie rozwiązania wybranego problemu może przekraczać możliwości dziecka. Wówczas z pomocą przychodzą baśnie. Wnikliwy czytelnik lub słuchacz szybko zauważy, że motywy wielu baśni pokrywają się z dziecięcymi zmartwieniami. Przykładowo w *Kopciuszku* zawarty jest wątek rywalizacji między rodzeństwem, historia *Jasia i Małgosi* ukazuje lęk przed opuszczeniem rodziców, zaś *Tomcio Paluch* pokazuje, jak zagubione i samotne może być dziecko zmagające się z przerażającym i wielkim światem⁶. Spotkanie z podobnymi problemami pomaga dziecku przepracować własne, aktualne trudności oraz wyjść naprzeciw kolejnym, które z pewnością jeszcze się pojawią. Utożsamianie swoich problemów z tymi, których doświadcza bohater baśni, pozwala dziecku na bezbolesne przeżycie własnych uczuć w bezpiecznej i niezagrażającej atmosferze – w końcu to problemy bohatera, nie moje. Znana psycholog Doris Brett podkreśla, że „[...] nawet najszczęśliwsze, mające poczucie bezpieczeństwa dzieci muszą przejść przez okresy intensywnego niepokoju, lęku, gniewu i poczucia odosobnienia. Dlatego, że nikt nie może za nie wykonać ich zadań. Mama na ogół jest w pobliżu i pomaga dziecku w nauce chodzenia, ale z pewnością nie wyręczy go w tym. By zdobyć tę umiejętność, dziecko musi nauczyć się upadać, po czym podnosić się i zaczynać od początku”⁷. Te znamienne słowa autorki znajdują swoje odzwierciedlenie w wielu różnych baśniach, w których bohaterowie (najczęściej ci najmłodszy z rodzeństwa) wyruszają na wędrowną. W jej trakcie napotykać rozmaite przygody, które muszą pokonać, by dotrzeć do celu. Zabieg ten obrazuje dziecięcy sposób spostrzegania siebie jako kogoś małego, młodego i niedoświadczonego⁸. Motyw ciągłej wędrowni, częstych wzlotów i upadków, przywołuje na myśl powszechnie znaną teorię rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona. Wedle autora, człowiek w ciągu całego swojego życia, który przyjmuje tutaj postać cyklu, ma do pokonania osiem etapów. Każdy z nich wiąże się z charakterystycznym dla niego konfliktem psychospołecznym. Brak pomyślnego rozwiązania bieżącego kryzysu nie pozwala na przejście na następny etap rozwoju i zmierzenie się z kolejnym wyzwaniem. Ponadto, pomyślne rozwiązanie każdego konfliktu wzbogaca człowieka o ważną własność, zwaną cnotą⁹. Zatem dziecko, podobnie jak bohater baśniowy, ma do pokonania równie długą i żmudną drogę. Nierzadko pojawiają

⁶ D. Brett, *Bajki, które leczą*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2003, s. 29–30

⁷ D. Brett, op. cit., s. 30

⁸ Ibidem, s. 30

⁹ H. Liberska, *Teorie rozwoju psychicznego*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. J. Trempała, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011, s. 77

się na niej uporczywe przeszkody i niespodziewane trudności, nad którymi trudno zapanować. Jednakże przekaz baśniowy uczy, że silna motywacja, samozaparcie i wytrwałość w dążeniu do celów pozwolą na pokonanie wszelkich kryzysów, zarówno tych rzeczywistych, jak i wyobrażonych. W ten sposób baśnie mogą uczyć prawidłowości życiowych, wzmacniać dziecięcą wytrwałość, wiarę w otaczającą rzeczywistość oraz zwiększać poczucie własnej wartości¹⁰.

Interesującym elementem, zawartym w niemal każdej baśni, są metafory, nasycone ponadczasowymi i ponadindywidualnymi znaczeniami. Terapeutyczne wykorzystanie tych znaczeń opiera się na dostarczaniu dziecku tych baśni, które najlepiej odpowiadają aktualnym przeżyciom i doświadczeniom małego odbiorcy. Nie bez powodu dziecko prosi lub samodzielnie sięga po tę samą baśń lub opowiada o perypetiach tych samych bohaterów. Jak podaje Anna Bautsz-Sontag: „[...] dziecięca motywacja do czytania danego tekstu literackiego może stać się narzędziem diagnozy funkcjonowania intrapersonalnego dziecka”¹¹. Znając potrzeby małego odbiorcy oraz jego aktualną kondycję psychiczną, można mu zaproponować określoną baśniową historię. Na gruncie terapii zabawowej dziecko może spróbować rozwikłać swoje problemy poprzez nieświadome korzystanie z umiejętności i sposobów radzenia sobie głównego bohatera baśni, które zazwyczaj nie są podane wprost. W tym kontekście metafory wspomagają działania terapeutyczne przede wszystkim dzięki pobudzaniu wyobraźni¹². Baśniowa przestrzeń pozwala na pośrednie, a zarazem bezpieczne i w pełni kontrolowane, spotkanie z różnymi stanami psychologicznymi bądź emocjami. Wiąże się to z ważną zasadą mówiącą o tym, że z baśni można odczytać tylko to, na co odbiorca jest gotowy i czemu jest w stanie stawić czoła. Metafory znacznie bardziej niż treści wyrażone wprost, angażują słuchacza, ukierunkowują jego uwagę na nieznaną dotąd obszary rozumienia, a przede wszystkim zapewniają możliwość decydowania o tym, kiedy dane znaczenie ma być odkryte i w jakiej formie¹³. Wiesław Sikorski dodaje, że metafora jest wartościowym narzędziem terapeutycznym, które ułatwia dostęp do głębszych warstw psychiki dziecka. Można ją odbierać jako dyplomatyczną i subtelną taktykę sprzyjającą zmniejszeniu oporu podopiecznego, co zwrotnie przekłada się na usprawnienie przebiegu terapii¹⁴.

Terapeutyczne walory baśni zaznaczają się w wielu, bardzo ważnych obszarach życia dziecka. Posługując się obszerną charakterystyką autorstwa I. Boreckiej, można wyróżnić następujące funkcje baśni:

- Umożliwianie emocjonalnego odreagowania problemów (katharsis) i redu-

¹⁰ D. Brett, op. cit., s. 31

¹¹ A. Bautsz-Sontag, *Literatura w terapii dla dzieci*, Katowice, Uniwersytet Śląski, 2013, s. 31

¹² J. A. Marvasti, *Wykorzystywanie metafor, bajek i historyjek w psychoterapii dzieci*, [w:] *Zabawa w psychoterapii*, red. H. Kaduson, Ch. Schaefer, Sopot, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2015, s. 52–53

¹³ A. Bautsz-Sontag, op. cit., s. 32–33

¹⁴ W. Sikorski, *Psychoterapia sprzyjająca mózgowi*, Warszawa, Difin SA, 2016, s. 60

kowania napięcia spowodowanego poczuciem bezradności i zależności od innych;

- Wspomaganie budowania własnej tożsamości poprzez identyfikację z wybraną postacią baśniową;
- Kompensowanie niezaspokojonych potrzeb, powstałych na skutek ograniczeń fizycznych, społecznych, psychologicznych;
- Dostarczanie wzorców do naśladowania i pomaganie w dokonywaniu wyborów;
- Wprowadzanie w stan relaksu psychicznego poprzez zdystansowanie się do bieżących problemów;
- Umożliwianie komunikacji z niezrozumiałym światem dorosłych;
- Wskazywanie regulujących postępowanie schematów symbolicznych, umożliwiających podejmowanie ról i zadań społecznych;
- Pomaganie w odkrywaniu trudno dostępnych problemów, uczuć, wyobrażeń i myśli;
- Umacnianie wiary w siebie i we własne siły;
- Zapoznanie z wartościami dobra, piękna, prawdy mimo istniejącego zła, brzydoty i kłamstwa¹⁵.

Bardzo ważnym aspektem pozostaje umiejętne posługiwanie się baśnią, głównie przez dorosłych. Istotą terapeutycznego oddziaływania baśni jest samodzielne odkrywanie przez dziecko ukrytych w niej znaczeń. Tylko wtedy można osiągnąć skutek terapeutyczny, zaś dziecko nie pozostaje ograbione z poczucia samodzielnego dotarcia do rozwiązania ważnego dla siebie problemu. Potwierdzeniem tego założenia są słowa Bruno Bettelheima, który podkreślał, że „[...] wyjaśnianie dziecku, dlaczego dana baśń jest dla niego zajmująca – niszczy wywoływany przez nią urok, który w znacznej mierze wiąże się z tym, że dziecko tylko częściowo wie, dlaczego baśń tak je urzeka”¹⁶. Ponadto autor dodaje, że osiągnięcie dojrzałości, odnalezienie sensu życia i wewnętrznego poczucia bezpieczeństwa jest możliwe tylko na drodze podmiotowego sposobu rozumienia i rozwiązywania osobistych problemów¹⁷.

Baśń w wychowaniu moralnym

Zaszczepianie dzieciom ogólnoludzkich, uniwersalnych wartości moralnych i kształtowanie u nich pożądanых cech charakteru jest nie lada wyzwaniem, przed którym stoją osoby zajmujące się wychowywaniem młodego pokolenia. Odpowiednio przekazywane dzieciom wartości pomagają im w budowaniu ich sy-

¹⁵ I. Borecka, op. cit., s. 17

¹⁶ B. Bettelheim, *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, t. I, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985, s. 63

¹⁷ Ibidem, s. 63

stemu wartości, wg którego będą mogły postępować i podejmować odpowiednie decyzje¹⁸. Wydaje się, że baśnie stanowią bardzo dobre źródło treści związanych z moralnością człowieka. Kreując różnych bohaterów, borykających się z określonymi sytuacjami, w sposób sugestywny przedstawiają przeciwstawne cechy ludzkie, np. dobro i zło, pracowitość i lenistwo, odwaga i tchórzostwo, szczodrość i skąpstwo. Zazwyczaj ta postać, która wykazuje się pożądanymi społecznie cechami zostaje nagrodzona lub osiąga to, do czego dąży. W ten sposób baśnie pomagają dziecku wybrać pozytywne wartości oraz kształtować w sobie zdolność do prawidłowej oceny własnego i cudzego postępowania. Jest to dość prosty, a zarazem niezwykle potrzebny zabieg, który nadaje porządek moralny baśniowemu światu. Fakt ten nie pozostaje bez znaczenia dla rzeczywistego świata dziecka. Obecna w baśni, klarowna organizacja moralnych znaczeń, umacnia w małym odbiorcy wiarę w sens poświęcania się, w dobro i sprawiedliwość¹⁹.

Baśniowe szczęśliwe zakończenie koncentruje się na ogół wokół triumfu dobra nad złem, ukazanego w prosty i jasny sposób, zrozumiały dla dziecięcej percepcji. Dzieje się tak, ponieważ baśń operuje wyraźnym kontrastem, gdzie granice są zdecydowanie określone ostrymi liniami. Jej zawartość jest klarowna, przejrzysta i przewidywalna, nie ma miejsca na chaos. Poszczególnym bohaterom przypisane są jasno określone cechy decydujące o ich moralności, np. ten, kto jest piękny, jest jednocześnie dobry, brzydki jest zły, dobro jest zawsze nagradzane, zaś zło karane. Nie można zaprzeczyć, iż tego typu „czarno-biały” podział znacznie ułatwia dziecku rozpoznawanie i rozumienie prezentowanych zdarzeń, motywów, sposobów postępowania i przedstawiania postaci²⁰. Joanna Głodkowska podkreśla, że opowiadając dziecku baśń, przekazujemy mu wiele pięknych i ponadczasowych prawd, dotyczących między innymi tego, że istnieje sprawiedliwość, życie jest pełne niespodzianek, ktoś, kto jest słaby, może stać się silny, nieustanne podejmowanie wyzwań pomaga osiągnąć cel²¹. Zatem czytanie lub opowiadanie dzieciom baśni pomaga im nie tylko w przeżywaniu wraz z ulubionym bohaterem jego przygód. Magia baśniowego przekazu polega na dostarczaniu dziecku i przez to także zaszczepianiu mu niezwykle ważnych wartości, mających znaczenie dla jego dalszego rozwoju moralnego, społecznego i emocjonalnego.

Cechy wspólne baśni oraz metody Snoezelen

Powyższe paragrafy miały na celu wyjaśnienie, dlaczego baśnie są bliskie dziecku oraz dlaczego warto je wykorzystywać terapeutycznie, w celach wycho-

¹⁸ E. Konieczna, *Baśń w literaturze i w filmie*, Kraków, UNIVERSITAS, 2005, s. 41

¹⁹ E. Konieczna, op. cit., s. 41

²⁰ J. Głodkowska, op. cit., s. 33

²¹ Ibidem, s. 34

wawczych oraz w ramach wychowania moralnego. Bieżący podrozdział ukazuje zauważone podobieństwa pomiędzy baśnią i metodą Snoezelen w zakresie formy oddziaływania na małego odbiorcę. Dokonana na rzecz artykułu analiza zaowocowała wyróżnieniem kilku cech wspólnych omawianych metod. Poniższa tabela prezentuje najważniejsze wspólne właściwości baśni i Snoezelen.

Tabela 1. Wspólne obszary oddziaływań baśni i Snoezelen

Baśń	Snoezelen
1. Świat bliski dziecku	
świat magiczny, kolorowy, jaskrawo zarysowany; obecność wyrazistych postaci, fantastycznych zdarzeń; prosty język	świat będący niezwykłym otoczeniem, złożonym ze sprzętów stworzonych z myślą o dziecku i dla dziecka
2. Oferta bodźców	
szeroka gama bodźców wyobraźniowych, zależna od wyboru konkretnej baśni	szeroka gama bodźców sensorycznych
3. Indywidualny dobór bodźców	
dziecko wybiera tę baśń, która aktualnie najbardziej je interesuje lub której w tym momencie najbardziej potrzebuje	dziecko doświadcza tych doznań zmysłowych, które odpowiadają na jego aktualne potrzeby i preferencje
4. Możliwość kontroli bodźców	
kontrolowanie adekwatności treści zawartych w poszczególnych utworach do wieku i poziomu rozwoju oraz problemów dziecka	kontrolowanie liczby, intensywności i zakresu oddziaływania bodźców sensorycznych
5. Postawa terapeuty/opiekuna	
kreatywność i elastyczność w doborze baśni, reagowanie na zachowania podopiecznego	kreatywność i elastyczność w doborze bodźców sensorycznych, reagowanie na zachowania podopiecznego
6. Atrakcyjność metody	
książka, animacja, film, zabawka, gadżet	Sala Doświadczenia Świata i jej wyposażenie

Źródło: opracowanie własne

Metoda Snoezelen realizowana jest w niezwykłym miejscu, jakim jest Sala Doświadczenia Świata. Ma ona unikatowe walory, ponieważ jest to przestrzeń wypełniona przemyślaną ofertą bodźców sensorycznych: wzrokowych, słuchowych, dotykowych, zapachowych, smakowych i kinestetycznych. Dostarczane

w tym miejscu wrażenia zmysłowe mają dwojaką funkcję. Mogą aktywizować uczestnika poprzez stymulację polisensoryczną i/lub wyciszać i uspokajać, również dzięki odpowiednio dobranemu zestawowi bodźców²². Metoda Snoezelen umożliwia wprowadzenie pobudzonej osoby w stan relaksacji lub odwrotnie – pobudza niedostymulowaną. Może także podnieść poziom przetwarzania informacji u kogoś, kto ma zaburzenia przetwarzania sensorycznego²³. Stymulowanie sensoryczne odbywa się dzięki wykorzystaniu obecnych w Sali Doświadczenia Świata, specyficznych dla tego miejsca sprzętów.

Przestrzeń Sali powinna stwarzać wrażenie harmonii i ładu, dawać poczucie spokoju i odprężenia. Gra światła, kolorów, dźwięków, faktur, smaków i zapachów ma zapraszać uczestnika do „zanurzenia się” w przytulny świat, zapewniający poczucie bezpieczeństwa i komfortu. Osoba przebywająca w Sali Doświadczenia Świata szybko może dojść do przekonania, że znajduje się w miejscu stworzonym wprost dla niej, na miarę jej potrzeb. Dziecko spędzające czas w pomieszczeniu Snoezelen zazwyczaj szybko się w nim aklimatyzuje. Dostarczane mu w sposób nieinwazyjny i niezagrażający bodźce, zachęcają do aktywności opartej w dużej mierze na naturalnej dla dziecka chęci eksploracji otoczenia i doznawania nowych wrażeń. W podobny sposób działa baśń, która dzięki perypetiom ukazanych w niej bohaterów oraz kreowaniu niezwykłego, fantastycznego świata, pozwala na odkrywanie nowych znaczeń i przeżyć. W tym rozumieniu, zarówno baśń, jak i Snoezelen są bliskie dziecku, tj. jego możliwościom percepcji i potrzebom odkrywania. Wspomniana już szeroka oferta bodźców sensorycznych w Sali Doświadczenia Świata, koresponduje z obszernym wachlarzem bodźców wyobraźniowych zawartym w baśniach. Co więcej, zarówno w jednym, jak i drugim przypadku konkretny rodzaj oddziaływania jest dobierany z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb i preferencji dziecka. Baśń i Snoezelen powinny stanowić jak najlepszą odpowiedź na zapotrzebowanie wyobraźniowe i sensoryczne podopiecznego. Wybór konkretnej baśni jest uwarunkowany aktualnym problemem dziecka, jego zmartwieniami lub wyzwaniem, z którymi przyszło mu się zmierzyć. Z kolei rodzaj i intensywność dostarczanych bodźców, oddziałujących na poszczególne zmysły, są podyktowane zapotrzebowaniem dziecka na określoną formę stymulacji. Ponadto baśń oraz Snoezelen umożliwiają sprawowanie kontroli nad dostarczaniem bodźcami. Podczas czytania bądź opowiadania dziecku baśni łatwo można zaobserwować jego reakcje zaciekania lub odrazy. Przejawia się to zazwyczaj w werbalny lub ogólnie behawioralny sposób. Podobnie sprawa wygląda w Sali Doświadczenia Świata, gdzie czujna obserwacja zachowań podopiecznego wskazuje, czy zaoferowane mu bodźce są adekwatne. Baśń oraz Snoezelen dają możliwość szybkiej zmiany bieżącego oddziaływania i za-

²² A. Smrokowska-Reichmann, *Snoezelen – Sala Doświadczenia Świata. Kompendium opiekuńcze i terapeutyczne*, Wrocław, Fundacja Rosa, 2013, s. 36

²³ <http://www.snoezelen.info/history/>, [dostęp z dn.: 11.07.2017]

proponowanie innego (sięgnięcie po inną baśń lub przełączenie sprzętów w Sali Doświadczenia Świata). Kolejnym ważnym punktem, wspólnym dla omawianych metod, jest obrona przez opiekuna postawa. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku zalecana jest duża doza kreatywności i elastyczności w doborze konkretnej baśni i oferty bodźców sensorycznych, zdolności wnikliwej obserwacji zachowań podopiecznego oraz odpowiedniej na nie reakcji zwrotnej. Zatem osoby wykorzystujące walory baśni oraz pracujące w Sali Doświadczenia Świata, aby dobrze realizować funkcję opiekuna dziecka, posiadają cechy wspólne, odnoszące się w głównej mierze do cech osobowości i stylu radzenia sobie w niespodziewanych sytuacjach. Ostatnim wspólnym elementem baśni i Snoezelen jest ich atrakcyjność. Rzadko które dziecko nie słyszało o baśniach, zaś wiele z nich zna je na pamięć (lub przynajmniej główne wątki). Pojawiające się w ostatnich latach ekranizacje filmowe słynnych baśni mogą być dowodem na istnienie nieślabnącej popularności tych utworów wśród społeczeństwa. Popularność Sal Doświadczenia Świata również prezentuje tendencję wzrostową, głównie z uwagi na dobroczynny wpływ na kondycję osób w nich przebywających. Jedna i druga droga oddziaływania na dziecko jest na swój sposób atrakcyjna. W baśni istnieje magiczny świat, w którym dzieją się rzeczy niezwykle, zaś w Sali Doświadczenia Świata istnieje równie niespotykana nigdzie indziej przestrzeń. Fakt ten decyduje o atrakcyjności obu tych form, w naturalny i nienarzucający się sposób zachęcającej do zaoferowania małemu odbiorcy baśni oraz Snoezelen.

Możliwe rezultaty jednoczesnego oddziaływania baśni i metody Snoezelen

Przedstawione powyżej niezwykle właściwości baśni oraz metody Snoezelen, a przede wszystkim istniejące między nimi podobieństwa, skłaniają do wysnucia wniosku o prawdopodobnych do osiągnięcia korzyściach, wynikających z połączenia tych dwóch form oddziaływań. Wydaje się, że jednoczesne działanie omawianych metod, stanowi bezpieczną dla dziecka i bliską mu przestrzeń, w której może spotykać się z różnymi rodzajami bodźców (głównie wyobraźniowych i sensorycznych). Zarówno baśń, jak i Snoezelen wespół nabierają innego wymiaru. Historia ukazana w wybranej baśni może być opowiedziana w niezwykle otoczeniu. Treści napływające do dziecka nabierają innego wymiaru, doświadczanego także w formie fizycznej, ponieważ pobudzanie określonych zmysłów stanowi czysto fizjologiczny proces. Przy odpowiedniej aranżacji przestrzeni Sali Doświadczenia Świata, podopieczny może zobaczyć te rzeczy, które widzą bohaterowie baśni, usłyszeć opisywane w niej dźwięki, dotknąć przedmiotów używanych w opowieści, powąchać i posmakować roślin lub jedzenia spożywanego przez poszczególne postaci, przebyć drogę podobną do tej, którą przemierzają bohaterowie. Sens wspólnego oddziaływania baśni i Snoezelen opiera

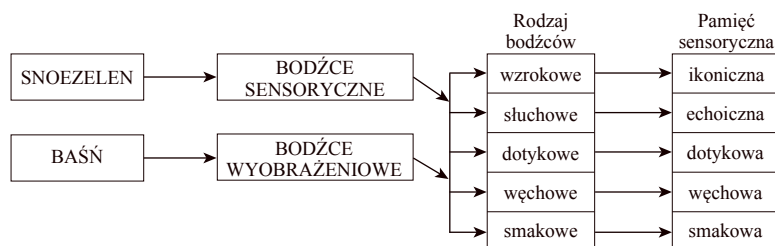
się na istnieniu swoistego i jedyne w swoim rodzaju „duetu”, który może się nieustannie wzbogacać poprzez naprzemienne czerpanie ze swoich zasobów. Baśń zawiera bogatą w rozmaite znaczenia historię, którą można odbyć w Sali Doświadczania Świata, zaś Snoezelen, dzięki swojej elastycznej i jednocześnie bogatej w różne bodźce ofercie, umożliwia niepowtarzalne urozmaicenie przeżywanej opowieści poprzez oddziaływanie na poszczególne zmysły odbiorcy. Lecz to nie wszystko. Możliwym efektem wspólnych oddziaływań baśni i Snoezelen jest przekazywanie dziecku w niezwyklej, polisensorycznej i baśniowej atmosferze, ważnych wartości oraz poszerzania zakresu wybranych umiejętności. Recepcja treści zawartych w baśni wymaga uruchomienia wyobraźni oraz innych zdolności poznawczych, np. koncentracji uwagi, spostrzegawczości, myślenia przyczynowo-skutkowego. Z kolei dzięki metodzie Snoezelen w kontrolowany sposób pobudza się zmysły, aby dostarczyć im niezbędnej stymulacji (w dawce adekwatnej do potrzeb odbiorcy) lub uregulować stan zapotrzebowania na bodźce w przypadku istniejących dysproporcji. W ten sposób, całkiem naturalny i spontaniczny, poszerza się zakres poszczególnych umiejętności u danej osoby. Innym aspektem pozostaje kwestia zaszczepiania dziecku ważnych społecznie wartości moralnych. Aby móc tego dokonać, np. u dziecka w wieku przedszkolnym, należy dobrać odpowiednią formę przekazu, dostosowaną do możliwości rozwojowych, charakterystycznych dla tego etapu dorastania. Obranie drogi dojścia do podopiecznego poprzez fantazję (baśń) oraz magiczne otoczenie (Sala Doświadczania Świata) wydaje się być bardzo dobrą formą, umożliwiającą przekaz uniwersalnych wartości i prawd ogólnoludzkich. Dobry bohater baśni, poprzez kierowanie się tylko pozytywnymi wartościami podczas swojej obfitującej w doznania sensoryczne wędrówki, osiąga swój cel i realizuje marzenia. Ponadto często otrzymuje za to dodatkową nagrodę. Kreatywny i otwarty na nowe możliwości opiekun może stworzyć podopiecznemu warunki do zdobywania nowych doświadczeń, przy jednoczesnym wzbogacaniu jego systemu wartości.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt wysoce prawdopodobnych rezultatów kooperacji baśni i metody Snoezelen. Niezwykła przestrzeń Sali Doświadczania Świata sprzyja nie tylko integrowaniu różnych bodźców. Mimochodem, często zupełnie niepostrzeżenie, może zachodzić jeszcze jeden, jakże ważny w życiu człowieka proces. Wzajemne oddziaływanie bodźców sensorycznych (Snoezelen) oraz wyobraźniowych (baśni) sprzyja procesowi zapamiętywania określonych treści, zatem wspomaga pamięć sensoryczną. Małgorzata Modrak wyjaśnia, że informacje docierające do ludzi przy udziale poszczególnych zmysłów (wzroku, słuchu, dotyku, węchu czy smaku) pomagają w budowaniu specyficznego dla danej osoby zasobu wiedzy. Pamięć sensoryczna stanowi pierwszy kanał odbioru i filtrowania informacji²⁴. Zaznacza się tutaj ogromna rola, jaką ma do spełnienia otoczenie,

²⁴ M. Modrak, *Pamięć sensoryczna, czyli myśleć ciałem. Doskonalenie zasobów pamięci zmysłowej*, Warszawa, Difin SA, 2016, s. 105

w którym przebywa człowiek. Obecność określonej ilości oraz jakości bodźców decyduje o właściwościach zasobów pamięciowych, które mają wpływ na sposób spostrzegania oraz odnajdywania się w rzeczywistości. Można założyć, że im więcej różnorodnych i uporządkowanych bodźców w życiu danej osoby, tym wyższy poziom zintegrowania informacji napływających z otoczenia oraz łatwiejszy dostęp do ważnych ze społecznego punktu widzenia treści, np. wartości moralnych. Zatem jeśli dziecko będzie spotykało się z wieloma różnymi bodźcami, pozostającymi w odpowiedniej ilości i o optymalnym natężeniu, a także należycie zorganizowanymi, będzie miało szansę wzmocnić swoje zasoby pamięciowe i korzystać z nich w określonych sytuacjach życia codziennego. Każdy z rodzajów arteterapii, do której zalicza się także biblioterapia (baśnie), oddziałuje na różne zmysły, rozbudowując tym samym zasoby pamięci sensorycznej²⁵. Pożądanym efektem współdziałania baśni i Snoezelen w zakresie zdolności pamięciowych zdają się potwierdzać słowa czołowych psychologów polskich. Według Jana Strelaua i Dariusza Dolińskiego pamięć sensoryczna odnosi się tylko do fizycznych cech bodźców. Odczytanie ich znaczenia wymaga już uruchomienia procesów percepcyjnych²⁶. Pobudzanie wyobraźni (poprzez baśń) i zmysłów (dzięki Snoezelen) stanowi połączenie dwóch różnych, lecz posiadających wiele cech wspólnych, torów oddziaływań, które mogą jednocześnie wpływać na zwiększenie zasobów pamięci sensorycznej, wspomagającej utrwalanie wybranych treści. W przypadku dziecka, zakodowanymi w pamięci informacjami mogą być zawarte w baśni i wzmocnione poprzez stymulację zmysłów, wartości moralne. Jest to teza, która wymaga potwierdzenia empirycznego. Szczególnie istotną kwestią wydaje się zbadanie siły przekazu treści wzmocnionych o bodźce sensoryczne w porównaniu z bodźcami wyobrażeniowymi bez pobudzania zmysłów. W ramach zilustrowania zaprezentowanego założenia, zamieszczono poniżej hipotetyczny model wspólnego oddziaływania omawianych bodźców. Schemat został uzupełniony o pięć podstawowych podrodzajów pamięci sensorycznej.

Rysunek 1. Hipotetyczny model wspólnego oddziaływania baśni i metody Snoezelen



Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Modrak, *Pamięć sensoryczna, czyli myśleć ciałem. Doskonalenie zasobów pamięci zmysłowej*, Warszawa, Difin SA, 2016, s. 110

²⁵ Ibidem, s. 202

²⁶ J. Strelau, D. Doliński, *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. I, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2008, s. 353

Przykład wykorzystania wybranej baśni w Sali Doświadczania Świata

Jedną z bardziej znanych baśni jest ta o przygodzie małej dziewczynki w charakterystycznym czerwonym płaszczyku. Postać Czerwonego Kapturka odzwierciedla wiele cech małych dzieci, np. łatwowierność, naiwność, posłuszeństwo. Baśń pokazuje, między innymi, czym może się skończyć brak ostrożności, niesłuchanie przestróg rodziców lub zawierzanie obcym. Sposób opracowania treści tego utworu oraz kierunek interpretacji jej przesłania stanowią dowolność, zależną przede wszystkim od rodzaju problemu, z którym boryka się dziecko.

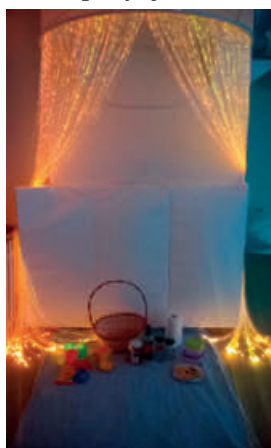
Poniżej zostały zamieszczone trzy wybrane fragmenty „Czerwonego Kapturka”. Każdy z nich łączy się z określoną propozycją aranżacji przestrzeni w Sali Doświadczania Świata oraz przykładowym doбором bodźców sensorycznych. Dodatkowo, do wszystkich części baśni zostały załączone zdjęcia, prezentujące możliwy sposób przygotowania miejsca, w którym podopieczny lub podopieczni mogą zapoznawać się z treścią baśni oraz podejmować różne, związane z nią aktywności.

Fragment 1

Mama dziewczynki upiekła maślanych racuchów, które zapakowała do wiklinowego koszyka. Włożyła tam też słoik lipowego miodu i butelkę soku z czerwonej róży. Wręczyła kosz Czerwonemu Kapturkowi i powiedziała:

- *Idź, Czerwony Kapturku do Babci. Zanieś jej maślane racuszki, miód i wino. Jak podje racuszków, popijie miodu i soku, to powinno jej się poprawić²⁷.*

Zdjęcie 1 i 2. Propozycja aranżacji przestrzeni w SDS do pierwszej części baśni



Źródło: zbiory własne

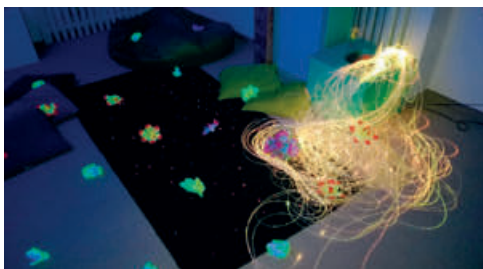
²⁷ <http://www.bajkidoczytania.pl/bajka-o-czerwonym-kapturku>, [dostęp z dn.: 14.07.2017]

Miejszem zapoznania się z pierwszą częścią baśni jest przestrzeń pod prysznicem światłowodów. Wiązki światłowodów są rozłożone na boki. Pośrodku znajduje się obrus z wybranymi rekwizytami i pożywieniem. Wszystkie elementy są podobne do tych, które ma główna bohaterka baśni. Całość jest utrzymana w ciepłej, pogodnej tonacji z udziałem żółtego koloru. Pobudzone tutaj zmysły to wzrok, węch, smak i dotyk. Wśród proponowanych aktywności znajdują się czynności związane z samoobsługą, samodzielnym przygotowaniem posiłku oraz spakowaniem koszyka (nalewanie soku, układanie ciasteczek, mieszanie łyżeczką, układanie poszczególnych przedmiotów w koszyku, itp.).

Fragment 2

Czerwony Kapturek wziął koszyk i poszedł znaną sobie ścieżką do domku Babci. Kiedy dziewczynka szła sobie przez las, trafiła na polanę, gdzie rosły piękne kwiaty przypominające czerwone dzwoneczki. Dziewczynka zachwyciła się kwiatami, bo przypominały jej własne nakrycie głowy. Pomyślała, że nazywa ich trochę, zrobi bukiet i zanieś Babci. Babcia na pewno ucieszy się z takiego pachnącego, kolorowego prezentu.

Zdjęcie 3 i 4. Propozycja aranżacji przestrzeni w SDS do drugiej części baśni



Źródło: zbiory własne

W drugiej części, zgodnie z drogą, którą podąża główna bohaterka, następuje całkowita zmiana scenerii (z pogodnej i wesołej na bardziej ponurą i tajemniczą). Jest to dowolne miejsce, posiadające większą wolną przestrzeń. Dominuje kolor niebieski i zielony. Na podłodze rozłożone są kwiaty, najlepiej żywe (na zdjęciu sztuczne). W tle słychać odgłosy leśnych ptaków. Wiązka światłowodów imituje leśny potok lub ukwieconą trawę. Pobudzone tutaj zmysły to wzrok, słuch, dotyk, węch. Proponowane aktywności skupiają się wokół czynności ogólnoruchowych i manualnych (spacerowanie, zbieranie kwiatów, układanie bukietu, itp.).

Uwaga! Na zdjęciu widać efekt działania światła ultrafioletowego. Poleca się, aby tego rodzaju naświetlenia używać jak najmniej z uwagi na intensywność jego działania.

Fragment 3

Czerwony Kapturek zbliżył się do łóżka Babci. Trochę światła wpadało przez uchylone drzwi i dziewczynka zauważyła, że Babcia jakoś dziwnie wygląda.

Babciu, a czemu masz taki dziwny, gruby głos?

Przecież jestem chora, wnusiu i zachrypnięta, dlatego tak dziwnie mówię.

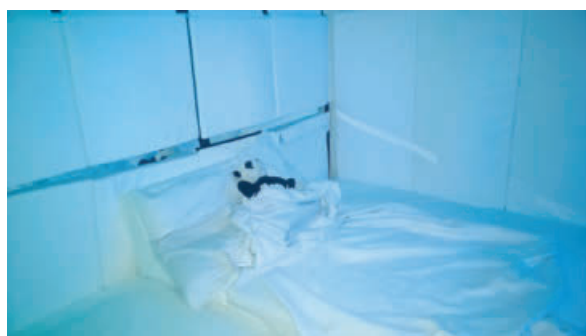
A czemu masz takie wielkie, świecące oczy?

Oczy mi błyszczą od choroby, moje dziecko...

A czemu masz takie wielkie zęby?

Żeby ci mogła zjeść! – wrzasnął Wilk, kłapnął wielką paszczą i połknął Czerwonego Kapturka.

Zdjęcie 5 i 6. Propozycja aranżacji przestrzeni w SDS do trzeciej części baśni



Źródło: zbiory własne

Aranżacja przestrzeni do trzeciej części baśni znajduje się przy łóżku wodnym. Dominują chłodne barwy – biel, niebieski, zieleń. Na łóżku wodnym znajduje się dodatkowy materac, koc i poduszka. Na środku leży wybrana maskotka (postać wilka). W tle słychać kolumny bąbelkowe. Pobudzone tu zmysły to wzrok, dotyk, słuch, zmysł równowagi. Proponowane aktywności wiążą się

z utrzymywaniem równowagi ciała na łożku wodnym oraz odgrywaniem sceny z wilkiem. Zaleca się, aby po zakończeniu porozmawiać z podopiecznym/podopiecznymi o wrażeniach z przebytej wędrówki z bohaterami baśni, wymienić uwagi i spostrzeżenia, załagodzić ewentualny strach przed postacią wilka oraz wytłumaczyć istotę baśni – jej przekaz i główne wątki.

Podsumowanie

Ukazana na łamach niniejszej pracy koncepcja połączenia dwóch metod, tj. baśni i Snoezelen, wskazuje na możliwy, poparty doświadczeniami z praktyki terapeutycznej kierunek oddziaływań, adekwatnych do potrzeb dziecka oraz zgodnych z jego zainteresowaniami. Stworzenie podopiecznemu bezpiecznych warunków do przepracowania jego problemów i trudności, z którymi się spotyka, stanowi wyzwanie dla opiekuna. W tym miejscu warto pamiętać, że skuteczna pomoc powinna opierać się na tym, co dziecku bliskie i co w spontaniczny i naturalny sposób budzi jego zainteresowanie. Nie można również pominąć bardzo ważnej kwestii dotyczącej uniwersalności zastosowania proponowanej formy oddziaływań. W powyższych rozważaniach zostało przytoczonych wiele treści odnoszących się do prawideł rozwoju dziecka w różnych sferach, m.in. poznawczej. Zaznacza się, że zaprezentowana tu forma oddziaływań stanowi propozycję, tudzież inspirację do zaprojektowania współpracy z różnymi grupami odbiorców, także z dziećmi z określonym rodzajem niepełnosprawności, w różnym wieku, z różnym багаżem doświadczeń. Jest to forma oddziaływań, która stanowi wyzwanie dla terapeuty lub wychowawcy, wymaga od niego odpowiedniego przygotowania i dużej dozy kreatywności. Wydaje się jednak, iż warto spróbować podjąć taki wysiłek, choćby po to, aby wespół ze swoim podopiecznym dzielić się wrażeniami, doznaniem, wspólnie rozwiązywać napotkane trudności, w efekcie jeszcze lepiej zrozumieć jego sposób postrzegania rzeczywistości, związane z tym emocje i powiązane z nimi zachowania. Zarówno baśń, jak i metoda Snoezelen cieszy się niesłabnącą popularnością. Jedna i druga forma oddziaływań, choć inna w swej postaci, stanowi podobnie nieprzebrane bogactwo wrażeń, niezbędnych dziecku pozostającemu na wybranym etapie rozwoju. Wspólne pole oddziaływań wspomnianych dwóch metod sprowadza się do jednoczesnego dostarczania dziecku bodźców wyobraźniowych (baśń) oraz sensorycznych (Snoezelen). Efektem tego połączenia może być poszerzenie zasobów pamięci sensorycznej. Możliwość poszerzania zakresu zapamiętanych treści na drodze równoległego pobudzania wyobraźni i zmysłów poprzez wykorzystanie baśni oraz Snoezelen, zdecydowanie wymaga potwierdzenia empirycznego. Z pewnością już dziś można stwierdzić, że jest to ciekawy kierunek dociekań badawczych, który by może otworzy nowe możliwości oddziaływań terapeutycznych.

Literatura

Bautsz-Sontag A., *Literatura w terapii dla dzieci*, Katowice, Uniwersytet Śląski, 2013

Bettelheim B., *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, t. I, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985

Borecka I., *Z motylem w tle. O baśni w biblioterapii i terapii pedagogicznej*, Wałbrzych, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Wałbrzychu, 2004

Brett D., *Bajki, które leczą*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2003

Glódkowska J., *Zabawa i nauka w kręgu baśni. Metoda wspomagania wrażliwości edukacyjnej dziecka lekko upośledzonego umysłowo w wieku wczesnoszkolnym*, Warszawa, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, 2001

Kielar-Turska M., *Średnie dzieciństwo – wiek przedszkolny*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. Trempała J., Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011

Konieczna E., *Baśń w literaturze i w filmie*, Kraków, UNIVERSITAS, 2005

Liberska H., *Teorie rozwoju psychicznego*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka*, red. Trempała J., Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011

Marvasti J. A., *Wykorzystywanie metafor, bajek i historyjek w psychoterapii dzieci*, [w:] *Zabawa w psychoterapii*, red. Kaduson H., Schaefer Ch., Sopot, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2015

Modrak M., *Pamięć sensoryczna, czyli myśleć ciałem. Doskonalenie zasobów pamięci zmysłowej*, Warszawa, Difin SA, 2016

Sikorski W., *Psychoterapia sprzyjająca mózgowi*, Warszawa, Difin SA, 2016

Smrokowska-Reichmann A., *Snoezelen – Sala Doświadczania Świata. Kompendium opiekuna i terapeuty*, Wrocław, Fundacja Rosa, 2013

Strelau J., Doliński D., *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. I, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2008

Zawadzka E., Rawa-Kochanowska A., *Magiczny świat baśni i bajek. Metafory i symbole w procesie wspomaganie dziecka w rozwoju*, Warszawa, Difin SA, 2015

Źródła internetowe

<http://www.bajkidoczytania.pl/bajka-o-czerwonym-kapturku>, [dostęp z dn.: 14.07.2017]

<http://www.snoezelen.info/history/>, [dostęp z dn.: 11.07.2017]